Jazda z nadmierną prędkością to śmiertelne zagrożenie.

Im szybciej porusza się pojazd, tym trudniej kierowcy uniknąć wypadku. Nawet mała różnica w szybkości może mieć duży wpływ na bezpieczeństwo – prawdopodobieństwo śmierci w przypadku pieszego, który zostanie uderzony przez pojazd jadący z prędkością 30 MPH (ok. 50 km/godz.), jest dwukrotnie większe niż w przypadku pojazdu poruszającego się z prędkością 25 MPH (ok. 40 km/godz.).

Dlaczego miasto stosuje fotoradary?

W mieście Nowy Jork stosuje się wiele metod, które mają na celu zachęcanie do jazdy z bezpieczną prędkością, w tym progi zwalniające, sygnalizację świetlną z odmierzaniem czasu, zwężenia pasów oraz patrole policyjne. Udowodniono, że fotoradary przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa. We wszystkich miejscach, w których są wykorzystywane fotoradary, liczba obrażeń spada o 17 procent, a liczba kierowców przekraczających prędkość o 60 procent.

Español, 繁體中文, русский
nyc.gov/speedcameras

Fotoradary w mieście Nowy Jork

Fotoradary w mieście Nowy Jork korzystają z tej samej technologii radarowej i laserowej, której używają organy ścigania do pomiaru prędkości pojazdu. Jeśli radar wykryje, że pojazd przekracza ograniczenie prędkości o więcej niż 10 mil (16 km) na godzinę, rejestrowane są zdjęcia pojazdu wraz ze zdjęciem tablicy rejestracyjnej.

11 lipca 2019 roku weszły w życie rozszerzone przepisy dotyczące wykorzystania fotoradarów w Nowym Jorku. Miasto uwzględnia teraz naruszenia dokonane od poniedziałku do piątku, przez cały rok w godzinach od 6:00 do 22:00. Rozmieszczenie fotoradarów ogranicza się do stref ograniczonej prędkości w pobliżu szkół – w promieniu 0,25 mili (400 m) od szkoły.

Przekraczanie prędkości jest nielegalne na całym terenie Nowego Jorku. Zawsze należy jeździć z prędkością równą ograniczeniu lub niższą, niezależnie od miejsca, w którym się znajdujesz.

„Niestety, sama się przekonałam, że 5 MPH na godzinę może wyznaczać granicę między życiem i śmiercią. Pocałowałam Sammy'ego, mojego 12-letniego syna, na do widzenia 8 października 2013 roku i już nigdy więcej nie zobaczyłam go żywego. Sammy był grzecznym, pogodnym i troskliwym dzieckiem, a jego uśmiech rozjaśniał wszystko dookoła. Jego życie zgasło niespodziewanie, w jednej krótkiej chwili. Każdego dnia za nim tęsknimy. Słowo »żal« nie jest w stanie odpowiednio wyrazić psychicznego bólu, cierpienia, poczucia winy, smutku i tęsknoty". – Amy, mama Sammy'ego